opusdei.org

Ewangelia na środę: Nie chodzi z nami

Ewangelia ze środy 7 tygodnia okresu zwykłego wraz z komentarzem. «Kto bowiem nie jest przeciwko nam, ten jest z nami». Każdy z nas może mieć pewną skłonność do patrzenia z podejrzliwością na tego, kto działa w inny sposób albo w innym duchu. Tak się stało w przypadku uczniów. Pan Jezus uczy nas rozwijania mentalności otwartej i powszechnej, która przyjmuje także inne sposoby działania.

Ewangelia (Mk 9, 38-40)

Apostoł Jan rzekł do Jezusa: «Nauczycielu, widzieliśmy kogoś, kto nie chodzi z nami, jak w Twoje imię wyrzucał złe duchy, i zaczęliśmy mu zabraniać, bo nie chodzi z nami».

Lecz Jezus odrzekł: «Przestańcie zabraniać mu, bo nikt, kto uczyni cud w imię moje, nie będzie mógł zaraz źle mówić o Mnie. Kto bowiem nie jest przeciwko nam, ten jest z nami».

Komentarz

W zasadzie od samego początku swojego życia publicznego Pan Jezus chciał przekazać swoim uczniom takie władze jak zdolność do uzdrawiania chorych czy do wyrzucania złych duchów. Apostołowie byli zdumieni widząc jak Nauczyciel dokonuje tych cudów. Ale podobne zadziwienie wiązało się z tym, że oni sami mogli tego

dokonywać, do tego stopnia, że nawet złe duchy poddawały się im w jego Imię (por. Łk 10, 17). Pan w pewnym sensie uprzedzał udzielenie zdolności, jakie miał przekazać Kościołowi na przestrzeni czasu, jako uczestnikowi i szafarzowi własnego zwycięstwa nad złem.

Ale dzisiejsza Ewangelia opowiada nam, że apostoł Jan i inni byli świadkami, jak ktoś, kto nie należał do ich grupy także dokonywał takich samych znaków jak oni. Zabronili mu tego, posługując się źle rozumianą i źle praktykowaną władzą.

Ci zazdrośni uczniowie zawłaszczyli sobie coś, co było jedynie otrzymanymi darami i osądzili, że inni byli niegodni, aby je otrzymać. Mieli przynajmniej zdolność, żeby opowiedzieć Nauczycielowi o tym, co się stało. Nie trzeba było długo czekać na upomnienie ze strony

Pana Jezusa i na naukę dotyczącą tej sytuacji: «nikt, kto uczyni cud w imię moje, nie będzie mógł zaraz źle mówić o Mnie» (w. 39).

Każdy z nas może mieć pewną skłonność do patrzenia z podejrzliwością na tego, kto nie należy do naszej grupy, na tego, kto jest nam nieznany bądź daleki; na tego, kto działa w inny sposób albo w innym duchu. Tak się stało w przypadku uczniów. Pan Jezus uczy nas rozwijania mentalności otwartej i powszechnej, która przyjmuje także inne sposoby działania.

Ta scena zaprasza nas do otwartości wobec innych, „do nie sprzeciwiania się dobru, niezależnie od tego, skąd przychodzi" (Św. Beda Czcigodny, *in Marcum*, 3, 39), do nie przeszkadzania, aby także inne osoby dokonywały dobrych dzieł, właśnie dlatego, że właśnie przez te dobre dzieła już mają z nami coś

wspólnego, chociaż nie należą do naszej grupy, rodziny czy nie żyją tym samym charyzmatem. Z drugiej strony, nie ma sensu niedocenianie własnych darów, albo pragnienie, aby je zmienić, ze względu na możliwe dobre owoce duchowe innych osób czy grup.

Św. Josemaría tak podsumowywał tę kwestię: „Ciesz się, gdy widzisz, że inni pracują w dobrych dziełach apostolskich — módl się, aby Bóg obdarzył ich obfitą łaską i aby na tę łaskę odpowiedzieli. A potem idź swoją drogą! Bądź pewien, że dla ciebie nie ma żadnej innej" (*Droga,* nr 965).

Pablo M. Edo

pdf | dokument generowany automatycznie z https://opusdei.org/pl-

pl/gospel/ewangelia-na-srode-nie-chodzi-z-nami/ (25-03-2025)